

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

## PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
na całe Prusy 2 tal.



## INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 4 szerokości  
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

### Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

London, 1. Marca. — Dzisiejszy Observer mówi stanowczo, że lord Palmerston rozwiąże parlament, jeżeli wniosek Cobdena naganiający postępowanie rządu w sprawie chińskiej otrzyma większość. Tak lord Palmerston, jako też lord Derby powołali na meeting swoich stronników na dzień jutrzejszy.

Paryż, 1. Marca. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza same nominacje w wydziale sprawiedliwości.

Hamburg, 28. Lutego. — Na giełdzie dzisiejszej opowiadano sobie, iż w Singapore tameczni Malajczykowie i Chińczykowie połączyli się i zagrażają mieszkającym tam Anglikom i Niemcom. Zagrożeni opatrzyli się w broń. Według dalszych wiadomości, miał admirał Seymour wydać rozkaz do zbombardowania i spalenia Kantonu. Nie podawano atoli źródła, z kąd czerpano te wiadomości i dla tego tylko poczytać je można za pogłoskę giełdową.

Medyolan, 28. Lutego. — W tej chwili ogłoszono pismo cesarskie mianujące arcyksięcia Ferdynanda Maksa jeneralnym gubernatorem Lombardyi i Wenecyi, drugie pismo cesarskie uwalnia feldmarszałka Radeckiego od służby na wniosek jego, a trzecim zamianowanym został hr. Giulay dowódcą drugiego korpusu armii.

### Telegraficzne wiadomości.

London, 28. Lutego. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby niższej oświadczył lord Palmerston, iż według zaręczeń pisma rosyjskiego, pogłoska o zawartym między Persją i Rosją traktacie zupełnie jest płonna. Rozprawy toczyły się dalej nad wnioskiem Cobdena we względzie sprawy chińskiej. Disraeli żądał przegłosowania nad nim, ale izba odroczyła to na później w skutek życzenia lorda Palmerstona.

Chrystiania, 27. Lutego. — Rząd uczynił wniosek w stortingu, aby mu pozwolił przyjąć propozycje domów bankowych zagranicznych, dotyczące zaciągnięcia pożyczki 2 mil. species czyli pół miliona funt. szt. po 4 procent, celem budowania kolei żelaznych.

Konstantynopol, 20. Lutego. — Naczelnicy Cerkiesów postanowili oddać najwyższe dowództwo Węgromi Mechemedowi Gejowi znajdującemu się teraz w Konstantynopolu.

Flota rosyjska przewiezie nad brzegami morza Kaspijskiego do Asterabadu 25,000 Szytów.

Ateny, 21. Lutego. — Uwięziono tu zbrojnego studenta, który się wdął do przedpokoju króla Ottona. Studenta owego uważano za obłąkanego.

Berlin, 1. Marca. — Najj. Pan raczył nadać profesorowi instytutu lekarskiego Fryderyka Wilhelma w Berlinie, tajnemu radzcy zdrowia Dr. Wolfowi order orła czerwonego 2ej kl. z dębowym liściem, tudzież byłemu leśniczemu Graeberowi w Hartigsthalu, powiecie starogrodzkim powszechną oznakę honorową.

Berlin, 27. Lutego. — Najświeższe wiadomości. Na posiedzeniach izby deputowanych ciągną się dalej obrady nad projektem o rozwodach. Zniesiono powody landrechtowe do rozwodu wpływające z niezgody i zwadliwości, a zatrzymano z powodu obwinień fałszywych wbrew przeciwniej świadomości.

Co się tyczy §. 2., przyjęto wniosek komisji, który brzmi jak następuje: §. 2. Równie nie należy wyrzec rozwodu z powodu wspomnianych w §. 699 Cz. II. lit. 1. powsz. prawa krajowego, sponiewierań zagrażających życiu lub zdrowiu, tudzież z powodów zamieszczonych w §§. 694, 695, 700 do 706, 708 do 713 w przytoczonym powyżej prawie wyjąwszy przypadek, gdyby sąd z całego toku sprawy i dowodów przekonujących ujrzał, że małżeństwo z winy oskarżonej strony nie w mniejszym stopniu jest nadwerżone, jak w skutek cudzołostwa lub złośliwego opuszczenia.

Według depezy telegraficznej wzmagą się opozycya parlamentu angielskiego z powodu prowadzonej wojny chińskiej, chociaż Derby przepadł ze swoją rezolucją.

Równie rozprawy nad budżetem pokazały, że gabinet angielski znacznie jest podminowany i że dopiero odniósł słabe zwycięstwo nad domniemanymi swymi przyjaciółmi, którzy z zasad sympatyzowali dotąd z rządem, za pomocą swoich wyraźnych przeciwników. Z tego powodu upowszechniła się pogłoska, że się w Anglii zanosi na zmianę ministerstwa.

Co się tyczy losu traktatu amerykańskiego zawartego między Dallasem a Clarendonem, jaki mu zgotował senat amerykański, prasa angielska stara się o zatarcie wrażenia, a nie chcąc przyjaźni panującej między Ameryką a Anglią ua szwank narazić, rozbiera różnicę, jaka zachodzi między publiczną opinią w Ameryce, a stronnictwami w kongresie amerykańskim.

W Konstantynopolu zbliżono się do wykonania Hat Humajunu. Zwołano radę wojskową, która ma wyrzec zdanie pod względem brania chrześcian do wojska tureckiego. Rada ta wojsk. oświadczyła się przeciw tworzeniu pułków złożonych z chrześcian i zaproponowała kodeks wojenny i ustanowienie nieustających sądów wojennych, aby zapobiedz wszystkim wybrykom wypłynąć mogącym z pomieszania żołnierzy tureckich z chrześciańskimi.

Sądzą, że i rada tanzimatowa, której także przedłożonem będzie podobne zapytanie, oświadczy się w duchu rady wojskowej.

Co się tyczy wojny perskiej, potwierdza się wiadomość, iż projekt spisano w Paryżu do układu, ale nie otrzymał jeszcze sankcyi dworów perskiego i angielskiego.

Nord powiada, że Rosya z Persją nie zawarła traktatu o ustąpienie ziem perskich nad kaspijskim morzem.

### Rosya.

Kijów, 12. Lutego. — Kontrakty w tym roku nie tak świetne jak strasznie pieniądze; dla tego też ceny ogromnie w górę poszły. Cukier, wełna i majątki, bajecznych cen dochodzą. W tranzakcyach rachuje się dusza 130 dukatów; nikt o innéj cenie słyszeć nie chce. Jest nawet przykład, że dusza po 750 rsr. zapłaconą była. Znajdują wprawdzie bywalcy na kontraktach kijowskich, że mniej obywatelstwa zjechało się na nie tego roku niż zwykle, życie jednak zawsze to samo. Życie to kontraktowe jak wiecie męczące, ale bardzo ciekawe, osobiwie dla cukrewarów. Zebranie tychże tak liczne, że prawie tylko o cukrze przez cały dzień toczą się rozmowy, i jeżeli z cudzego doświadczenia korzystać kto ma ochotę, może nabyć wiele wiadomości potrzebnych w przedmiocie téj produkcji. Kieszon atoli odpowiada potężnie i drogo tę naukę opłaca. Pobyt na kontraktach kijowskich kosztowny: za mały domek na dni piętnaście, płaci się 300 rs. Prócz tego trzeba mieć z sobą własnego kucharza, bo na kuchni kijowskiej ograniczyć się niełatwo, nawet temu, co nie ma wielkich gastronomicznych pretensyj.

Z wiadomości cały kraj obchodzących donieść wam mogę z pewnością o bytności N. Pana w naszych prowincjach na wiosnę. Zapowiedział te odwiedziny szlachcic jenerał adjutant cesarski gubernator wojenny trzech prowincyi, książę Wasilezykow (następca Bibikowa) na balu, który mu szlachta dawała, balu nader świetnym, składkowym, a dołożę w nawiasie, że pierwsza nań składka wynosiła 100 rs. Na tym balu książę pokazywał list własnoręczny cesarski zawierający tę obietnicę. Nie potrzebuję mówić, że się bal udał wybornie.

Dodam jeszcze anegdotę, która może dla was bez interesu nie będzie. Pewien urzędnik bogaty, a któremu się zdawało, że o nim zapomniano, wymyślił na to środek następujący. Jest w Łucku klasztor Bernardynów, w którym jeden tylko ksiądz zamieszkał, po długiej wytrwałości nie mając sposobu do życia, zamknął kościół i schronił się do swoich konfratrów do Zaslawia. Tenże urzędnik otworzył subskrypcję, na czele której znaczną sumą się podpisał i posłał ją do Petersburga, konkomitując ją z prośbą, aby mu wolno było za tę sumę urządzić wspomniany kościół dla obrządku prawosławnego, obiecując z tego najpiękniejsze następstwa. Niedawno otrzymał odpowiedź z Petersburga, gdzie mu oświadczone, że kiedy on tyle o dobro kościoła troskliwy, niechże doda cokolwiek więcej troskliwości i pieniędzy, to postawić będzie w stanie z gruntu nową cerkiew, co będzie bardzo chwalebny dziełem; ale niech tymczasem nie waży się dotknąć kościoła i klasztoru OO. Bernardynów, tak opuszczonego jak jest. (Czas.)

— Wiener Ztg. podaje następujący krótki list z Odessy z 6. Lutego: »Jenerał-gubernator Strogonow postępuje, stósownie do życzeń rządu, z wielką energią przeciwko przekupnym urzędnikom. Nieszczęściem, liczba urzędników skazanych lub pod śledztwem będących za podobne zbrodnie i przestępstwa, jest bardzo znaczna, a świeży wypadek, uwięzienie dawnego prezydenta Odessy, sprawiło tu silne wrażenie.«

— Na prywatnej drodze otrzymujemy wiadomość lubo niepewną, iż sieć kolei rosyjskich ma być połączona z koleją galicyjską przez drogę żelazną prowadzącą z Radziwiłowa przez Żytomierz, Kijów aż do zetknięcia się z koleją moskiewsko-teodozyjską. Powtarzamy jednak, iż wiadomość ta jest wątpliwą, albowiem względy strategiczno-wojskowe sprzeciwiają się założeniu téj kolei, wyjąwszy gdyby przyszła do skutku dawniej projektowana kolej z Odessy do Warszawy, idącą wielkim łukiem wygiętym w środek państwa, by w pewnej od granic przechodziła odległości; wtedy ta droga żelazna warszawsko-odeska, zaskoniena przez budowaną od lat kilku niedaleko Łucka twierdzę, łatwiej połączoną mogłaby być z koleją wschodnio-galicyjską. (Czas.)

### Francya.

Paryż, 25. Lutego. — Mówią że pułkownik Ouseley bawi jeszcze w Pa-

ryzu i dopiero jutro wyjedzie. We wszystkich punktach Anglia i Persya zgodziły się między sobą. Nic wszakże nie postanowiono. Anglia otrzyma konsulów w Karrak i Bassorah. Anglia chciała, by jej przyznano było prawo utrzymywania konsulatów nad morzem Kaspijskim, co atoli Persya odrzuciła, odwołując się na dawniejsze z Rosyą zawarte układy, wedle których konsulatory obcych mocarstw nie mają być cierpiane nad morzem Kaspijskim.

— Rządy angielski i francuski postanowiły wspólnymi siłami wyruszyć przeciw Chinom. Jak się z nowych wiadomości pokazuje, interwencja mocarstw europejskich będzie środkiem nader gwałtownym. Debata w izbie niższej wstrzymano nad tym przedmiotem, bo korespondencye toczone między Anglią a Francją nie odniosły skutku. Wiadomość, jakoby cesarz chiński ogłosił w stanie obłędzenia porty, dotąd otworem dla Europejczyków stojące, mało znajduje wiary.

(Z kor. Cz.) Wczorajszy bal kostiumowy hrabi Walewskiego był bardzo świetnym. Byli na nim cesarstwo w dominach. Hrabina Walewska przedstawiała Dyanę z półksiężycem na głowie. Kadryle kostiumowe i grupy wchodziły jedne pod drugim i muzyka stósowała się do koloru wchodzących. Kadryl rosyjski wszedł z muzyką rosyjską, kadryl tyrolski z tyrolską itd. Każdy kadryl przetańczył co miał i ustępował miejsca innemu. Nie było kadrylu polskiego, ale było kilka ubiorów polskich. Pani P... była w ubiorze polskim, mając przy sobie Niemca czy żyda, na którego kontusz włożyła. Było kilka kostiumów damskich, przedstawiających noc. Noc była najokazalszą w osobie księżny przybranej w błękit i srebro a mającej na głowie pół księżyc. Szedł koło niej dziesiątek gwiazd przybranych w suknie srebrne i miliony diamentów. Były niektóre gwiazdy bardzo piękne, ale o piękności gwiazd, jak o piękności kobiet, nie się publicznie nie mówi. Św. Franciszek Salezy nie pozwala mówić głośno: «cette femme est belle», ale «cette femme est pévieuse».

Augustyna Brohan pisująca do Figaro pod imieniem Zuzanny, miała dowcipnie o nowej komedji Al. Dumasa powiedzieć, że ridendo castigat Mirés, o czem już wiecie. Podchwyczone skwapliwie, obiegło to słówko cały Paryż i naturalną rzeczą kolejną musiało być powtórzone Mirésowi, a ten dzisiaj, żeby się niepokazać dotkniętym, występuje w roli recenzenta sztuki i w feljetonie swego dziennika (Constitutionnel) daje autorowi przyjacielskie rady, na które w większej połowie zgodzić się koniecznie wypada. Dumas miał głównie na celu pokazać zacość bogactw uzbieranych w pocie czoła, kosztem pracy, po za obrębem bursowych spekulacji, a potępić nagłe spanoszenia się bursowe, i tym sposobem bez żadnego wyłączenia rzucił powszechną kłatwę na tych wszystkich co dzisiaj są kierownikami ogólnego finansowego ruchu w Europie. Przyjąć bowiem niepodobna za regułę, że jego typ lan Giraud, oszust i szachraj bez czci i wiary, ma być koniecznie obrazem wszystkich bankierów. Dumasowi przychodzi wprawdzie w pomoc Prudhon, piszący w swój przedmowie do trzeciego wydania Manualu bursowego, że mógłby wyliczyć nieskończony szereg przedsiębiorców co zawiedli powszechnie zaufanie i powierzony sobie grosz publiczny skradli. Dla ludzi powierzchownie sądzących o rzeczach, może się podobać satyra Dumasa, rozumowanie Prudhona; ale byłoby nazbyt nierozważnie sobie postępować, żebyśmy zarówno potępił szulerstwa bursowe, oszustwa podłych rzemieślników i ideę wszelkich stowarzyszeń, bez której nie dzisiaj prawdziwie pożytecznego, prawdziwie wielkiego na drodze przemysłu, rękodzielnictwa i handlu dokonać niepodobna. Mirés wybornie powiada: «Pieniądz jest towarem jak każdy inny produkt potrzebujący dla siebie targu, żeby mógł być wyprzedany: dla niego takim targiem jest bursa. Powstajecie na nią? Broni ona niesłychanie, a więc zdaniem waszym zamknąć ją wypada. A pomyśleliście przeciw jakiej to zamknięcie może spowodować skutki? Czyż do razu nie zatrzymacie wszelkiego ruchu kapitałów, który obudzonej czynności ludzkiej nadaje życie i kierunek, który skupieniem sił do gromady dokonywa prace o jakichby nigdy pojedynczemu człowiekowi nie marzyło się nawet. Któżby, choć najzamożniejszy, poważył się na olbrzymie przedsięwzięcia rzucenia kolei żelaznych łączących z sobą najodleglejsze kraje Europy, ktoby podolał kosztom jakich wymaga urządzenie stałych podróży do wszystkich części świata, połączenie oceanów, zaprowadzenie potężnych rękodzielnictw, które niżeniem ceny produkcji upowszechniły użycie tyłu wyrobów przez wszystkie klasy społeczne? Gdzie jak u nas np. kredyt się nie ustalił, gdzie każdy tylko w sobie samym ma zaufanie a drugim uwierzyć się lęka, tam niezawodnie i przemysł i handel muszą być jak przed wieki w kolebce, bogactwo narodowe pozostać na jednejsz stopie, a postęp cywilizacji trudny. Jeśli chcemy cel osiągnąć, musimy przyjąć i środki do niego wiodące. Każda społeczność przyszedłszy do pewnego stopnia lepszego bytu, otrząsa się z barbarzyństwa i szuka oświaty, bo ma czas po temu, bo na zaopatrzenie codziennych potrzeb do życia nie jest zmuszona wszystkie dni w roku poświęcać. Żywot nasz skazany na pracę, to też pracujemy w sposób taki, aby nasze żniwo było jak najobfitsze. Mażli to przeszkadzać ukształceniu naszemu moralnemu? bynajmniej. Niech mi w dobrej wierze odpowiedzą krytycy powstający przeciw materialnym zabiegom ludzkim, czyli tak nie jest. Jeśli dobrze jest, gdy widzimy kraj jaki ubogi, a pełen szlachetnych i zaenych uczuć, coż za szkoda stanie mu się, gdy ubóstwo zamieni w zamożność, gdy siły narodowe wzmoćni, gdy w danym razie będzie w możności podolać wymaganiom trudnych okoliczności, w jakich się znaleźć może? Dzisiaj narody obowiązane są układać się do pewnej równowagi z innymi, muszą posiadać odpowiednie zasoby materialnych i intelektualnych pomocy i środków, inaczej tracą samoistność i koniecznie następstwem pochłonięte zostaną przewagą drugich. Co uratowało Szwajcaryę w obecnej chwili, jeśli nie gotowość poświęcenia obywatelska, wsparta jednocześnie zasobem sił ułatwiających uzbrojenia mieszkańców. Potępiamy złą wiarę, karzemy nadużycia, śmiejemy się z pretensji spanoszonych jak śmiejemy się z pysznoscią, ale nie ważmy sobie lekke korzyści stowarzyszenia i kredytu dwóch jedynych dzwigni narodowego bogactwa bez których i rolnictwo nasze, to główne jego źródło podnieść się nigdy nie potrafi, bo do tego niezbędne mu są potrzebne przemysł i handel.»

Żeby pokazać przykładem jakie są skutki stowarzyszenia, napomknę tu świeżo zaszłe zdarzenie. Miasto Paryż potrzebowało 50 milionów pożyczki. Kompania zwana *Union financière* pod dyrekcją p. Saint Calley podpisała ją, bo miała dostateczny fundusz złożony przez akcyonaryuszów. Miasto płaci jej rocznie 3,440,269 fr. procentu. Ona nawzajem tym co wezmą obligacye pożyczkowe zapłaci tylko 3,016,505. Zostaje jej w zysku 423,764 fr. które

odpowiadają kapitałowi 6 milionów. Któż na tej operacji stracił? czy Paryż potrzebujący 50 milionów i rad, że je znalazł, czy akcyonaryusze kompanii, czy biorący obligacye zaręczone dochodami miasta i kapitałem saméje kompanii. Powiedzą mi, czemuż miasto Paryż samo nieogłosiło pożyczki? zrealizowałoby na swą korzyść zysk kompanii? czemu? oto dla tej przyczyny, że kapitaliści widząc je trochę obdłużonemi żądali podwójnej rękomy; mało znający zasoby miasta możeby się lękali powierzać swego grosza, a kompania bliżej świadoma bezpieczeństwa i pewności, że nie dozna zawodu, śmiało ofiarowała swą pomoc.

### Włochy.

Rzym, 20. Lutego. — Dekretem dzisiejszym ojca s. zakazano wiele dzieł między którymi dzieła znamenite dr. Günthera.

— Korespondent paryski Gaz. p. w. s. a. u. g. s. b. donosi o nowym zamachu morderczym księdza na swojego przełożonego. Dotąd rzecz ta jeszcze niewyświecona i pomieniony nawet korespondent nie wiele o niej powiedzieć może, a Bilancia dziennik medyolański mówi, że to tylko były pogrozki na arcybiskupa genueńskiego. Rzecz tę opowiadają w Gaz. powszechnéj następnie: Z Genui donoszą o zamachu morderczym księdza na swojego przełożonego, lecz szczęściem, iż ten się nie powiódł. Morderca jest w ręku sprawiedliwości. Szczegółów dokładniejszych nie ma, mówią tylko, że skrytobójca wyrzekł te słowa w chwili zamachu: «Jeżeli Genua ma mieć swego Siboura, nie zabraknie jej Vergera!» Korespondent genueński dodaje tę uwagę: «Wyrzyty te mogą być wymyślone, lecz myśl służąca im za podstawę jest prawdziwą; to jest, iż zbrodnia Vergera była zapewne bodźcem do zamachu na arcybiskupa Matery, a teraz dała pochop do nowej zbrodni w Genui. Choćby też przypisywać wypadła pewną moc smutnej żądzy naśladownictwa, budzonej niekiedy silniej przez ogromne zbrodnie niż przez świetne dzieła cnoty, to przecież istnieć musi jakiś żywioł, którymi się przykładały te karmia.»

### Hiszpania.

Z Madrytu piszą pod d. 20. Lutego: Dekret przywraca jenerałowi majorowi Ruiz stopień, zaszczyty i oznaki, odebrane mu dekretem z Lipca 1856. — W Tortosa przyaresztowano pułkownika karlistów pana Sartiago, przyjaciela Cabrery.

### Turcja.

Konstantynopol, 16. Lutego. — Wszędzie widać dążność i staranie rządu o przeprowadzenie zasad wyrzeczonych w Hatti Humayum, przysposabiających zwolna Turcyę do cywilizacji.

### Chiny.

Ogólny krótki obraz obecnego położenia sporu angielsko-chińskiego możemy przedstawić w następujący sposób:

Anglicy widząc wzrost rosyjskiego wpływu w Chinach a przekonani, że przemocą i siłą oręża osiągną większy wpływ, przewagę i znaczniejsze dla handlu korzyści w tym kraju, cychali jedynie na pierwszy lepszy powód do rozpoczęcia sporu i boju, a znalazłszy takowy powód w uwięzieniu majtków na statku «Arrow» pod banderą angielską kiedyś pływającym, walkę rozpoczęli. Może istotnie przy obecnej wojnie domowej i zamieszaniu w państwie «niebieskiem», plan swój pomyślnie przeprowadzą i przez wojnę zamierzone korzyści zdobędą. Dzisiaj jednak położenie Anglików i w ogóle wszystkich Europejczyków w Chinach, jest bardzo przykre, a zdaje się, że Anglia zaciętszy teraz bój stoczyć będzie musiała i większy znajdzie opór niżeli podczas wojny chińskiej w r. 1842. Oto co pisze o tem położeniu Friend of China, dziennik angielski wychodzący w Hong-Kong, pod d. 27. Grudnia (ostatni statek pocztowy odszedł z Hong-Kong 30. Grudnia):

«Jeszcze nigdy od chwili zawiązania stosunków z Chinami, Europejczycy nie znaleźli się w tem państwie w tak trudnym i ważnym położeniu jak teraz. Ostatnią wojnę prowadziła Anglia jedynie z chińskim rządem; obecna zaś walka rozpoczęła się nieprzyjacielskim starciem się z przedniejszą klasą narodu chińskiego. Lecz ten pierwszy okres sporu już przeminał, dzisiaj mamy wojnę z ludem chińskim, który nie ma żadnego uczucia prawości, jest najzepsutszy i najnieczemniejszy ze wszystkich ludów na ziemi. (Musimy tu zrobić uwagę, iż mówi to dziennik angielski podczas walki z Chinczykami, a przeto stronniczy; zdaje nam się, że Anglicy, którzy prowadzili z Chinami pierwszą wojnę, by zdobyć przywileje dostarczania im truczyny — opium, obecnie zas, aby uzyskać korzyści handlowe, rozpoczynają walkę spaleniemi miasta 500,000 ludności mającego, — nie mają prawa zarzucać Chinczykom barbarzyństwa i braku uczucia prawości. Przep. red. Cz.) Dzisiaj musimy część tego ludu wytępić albo on, jeśli będzie mógł, nas wytępi. Długą i pełną niebezpieczeństw prowadzić będziemy musieli kampanię, zanim skończymy wojnę tak lekkomyślnie rozpoczętą.»

W jak wysokim stopniu rozdrażnieni są Chinczycy przeciwko Anglikom okazuje to następująca publiczna odezwa mandarynów i ludu kantonieckiego, oraz mieszkańców okolicznych wiosek:

Dopóki ojcebojcy ukarani nie będą, nie powróci pokój do mieszkania ludzi. Gdy krwiożercza zbrodnia przemocą powstaje na to co jest prawem, obowiązkiem jest wszystkich wyrazić swoje najwyższe oburzenie. Angielscy barbarzyńcy rozpoczęli kłótnię bez przyczyny, przypisując nam to co sami przeciwko prawu zrobili. Zburzyli nasze warownie, szturmowali nasze miasto, spalili najuboższe mieszkania ludu, zrabowali wioski, statki kupieckie i rybaczkie, mordowali podróżnych i kupców. Poszli oni za przyrodzoną sobie żądzą rabunku i mordów, za swoją wilczą naturą. Biada miastu Kantonowi, gdyby pozwoliło im dłużej mieszkać w swoich murach! Musimy teraz, zacem śniadanie zjemy (wyrażenie chińskie znaczące natychmiast) wezwać naszych synów i braci do wytępienia wspólnymi siłami barbarzyńców; musimy zgromadzić ludność wiosek i miast i wyniszczyć tę zabójczą zarzę. Postanowiono, iż w oznaczonym na to dniu zbierze zgromadzenie w Fat-ling-czig (po północnej stronie Kantonu) dla wspólnej narady. Każdy mieszkaniec miasta i wsi okolicznych, od 16 do 60 lat wieku, wstąpić winien w szeregi; ściągnięty będzie podatek z gruntów, aby pokryć koszta wojenne; dalsze okręty winny pomódz do powiększenia łoskotu wojennego. Barbarzyńcy ci muszą być wytępieni, port winien być i zamknięty. Nie należy im nigdy dozwolnić prowadzenia handlu w Kantonie, a przez to jedynie umysł ludzi się uspokoi, zabezpieczymy swą przyszłość od nieszczęść. Chociażby nawet wyższe władze postanowiły umiarkowanie i wspaniałomyślnie z temi psami i myszami postępować, nie zdolają one przemódz głosu i żądania tysieca tysięcy ludzi, nie mogą oprzeć się



Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu w Bazarze poleca:

Michał Odrowąż, powieść historyczna z czasów oswoobodzenia Wiednia przez Jana III., napisal Roman Laskowski. 2 tomy. . . . .	2 15
Upominek ojca dla dobrych dzieci przez D. Puchalskiego, z 14tu rycinami. 3 tomy	3 10
O fizycznym wychowaniu dzieci przez Jędrzeja Sniadeckiego. Wydanie nowe. . .	— 25
Poradnik weterynaryi gospodarczej dla użytku ziemian i lubowników koni przez Jakóba Henryka Lewandowskiego z rycinami	2 15
Souvenirs de conferences, pronos et instructions entendus a Sainte-Valere par L'abbe Landrieux. 2 vol., 9e edition. . . . .	2 —
La Saint Rosaire medité suivi de quelques poesies par L. Veillot relieu. Illustré . . . . .	— 20
Traité de la devotion ou S. Coeur de Jezus par l'abbé J. Charbonnel. Illustré . . . . .	— 20
Exercices de Saint Ignace relieu. Illustré . .	— 15
Cecile de Raincy par Guermante. Illustré .	— 25
Histoire des Chevaliers de Malte par l'abbé de Vertot. Illustré . . . . .	— 25
Histoire de Jeanne d'Arc par J. J. E. Roy .	1 —
Aurelie ou le monde et la pieté par Exauvillez. Illustré . . . . .	1 —
Aventures et conquetes de Ferdynand Cortez au Mexique par Henry Lebrun. Illust.	1 —
Education Maternelle simples leçons d'une mere a ses enfans par M. Amable Tasty. Avec 8 cartes et beaucoup de gravures . . . . .	3 —

Na teraz w obowiązkach niebędący doświadczony gospodarz, kaucyą stawic mogący i działanik, oba języki krajowe posiadający, jest gotów do objęcia samowładnego nadzoru i zarządu gospodarstwa znaczniejszych dóbr. Bliższą o tém udzieli wiadomość ekspedycya tej gazety.

#### OBWIESZCZENIE.

Doktor Pan Neustadt, wedle naszego obwieszczenia z dnia 24. Listopada r. 1854. przez obiorców drugiego oddziału na reprezentanta miasta obrany, złożył swe urzędowanie, a władze miejskie uchwały natomiast nowy obór.

W skutek tego wzywamy obiorców gminy drugiego oddziału, umieszczonych lub później z powodu reklamacyów w listę popisanych, która wedle obwieszczenia z dnia 6. Lipca r. z. wyłożoną była, aby

obrali jednego członka do reprezentacyi miasta i podawali ustnie swe głosy do protokołu w dniu 20. Marca r. b. przed południem od 10. do 12. a po południu od 3. do 5. godziny przed dotyczącym przewodnictwem oboru w wielkiej sali posiedzeń magistrackich na ratuszu.

Poznań, dnia 13. Lutego 1857.

Magistrat.

Une dame française, désire quelques élèves pour des leçons de conversations, etc.

S'adresser Berliner Str. 33 premier etage.

Rachmistrz niezonaty, którego obowiązkiem będzie także trudnić się gospodarstwem w podwórzu, mówiący oraz po polsku, poszukuje się do pewnej ekonomii Królewskiej od 1. Kwietnia r. b. Kwalifikujący się, którzy się pod względem swęj zdolności i moralnego prowadzenia dokładnie wylegitymują, zechcą zgłosić się do posiadziela dóbr Pana Beuther w Golęcinnie pod Poznaniem.

Gospodarz racjonalny, opatrzonny w dostateczne fundusze, szuka większej dzierzawy dóbr na dłuższy czas. Osoby chcące z tego korzystać, zechcą anszlęgi dzierzawne itd. wcześniej nadesłać franko do ekspedycyi tej gazety pod cyfrą **J. C. F. H.**

#### UWIADOMIENIE.

Ś. p. Jan Nieświastowski przeznaczył testamentem z dnia 11. Kwietnia 1854. roku w Słupi działy 200 Tal. (1200 Złt.) rocznej renty na edukacyą i utrzymanie dla najbiedniejszego z krewnych drugiej żony swojej Józefy z Hersztoskich, w niedostatku zaś takowych lub w braku potrzebującego wsparcia między nimi, dla najbiedniejszego z krewnych pierwszej swęj żony Anny z Krzyżanowskich. Wyplata ta osobie płci żeńskiej do 20, osobie płci męskiej aż do 24 roku wieku ma być czynioną. Dozór nad funduszem i wybór osoby z potrzebujących wsparcia, powierzył testator każdoczasowemu Arcybiskupowi Poznańskiemu.

Chcąc się wywiązać z położonego we mnie i w następcach moich zaufania i wolę testatora w tej mierze ściśle wypełnić, wzywam mniejszem wszystkich, którym prawo do wspomnionego dobrodziejstwa służy i z niego chcą korzystać, aby w przeciągu 6 tygodni do mnie się zgłosili i należyte atesta legitymacyjne co do stopnia pokrewienstwa z jedną z wymienionych żon ś. p. Nieświastowskiego, metryki urodzenia swoich lub w opiece ich zostających małoletnich dzieci, dla których udzielenia wyznaczonego funduszu pragną, tudzież inne o niedostatku ich świadczące wiarogodne dowody złożyli. Nadmieniam zarazem, iż między tymi tylko, którzy w przeciągu rzeczzonego czasu się zgłoszą i swoje prawa dostatecznie wykażą, wybór zrobić będę przymuszony. Poczém prowizya roczna, którą terazniejszy dziedzic Słupi od zapisanego legatu w kapitale 4000 Tal. (24,000 Złt.) na Słupi zabezpieczyć się mającego, do kassy Arcybiskupstwa już złożył, osobie przezemnie wybranęj, za pokwitowaniem wyplacaną będzie.

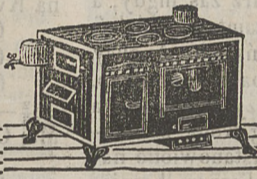
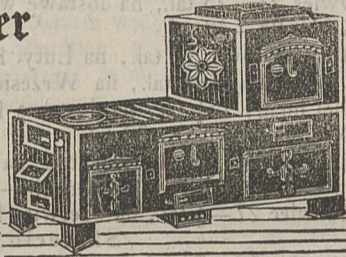
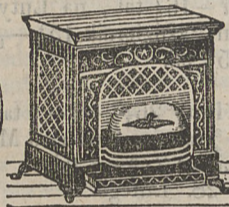
W Poznaniu dnia 2. Marca 1857.

Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański.

C. F. Böttcher

Friedrichs-Strasse 96.

Do łaskawego uwzględnienia



polecam skład mój żelaznych ogniszędnych do gotowania i pieców do opalania z powyższej fabryki, jako też dla pań żelazne, pobielane naczynia do gotowania mojej własnej fabryki, celujące pod względem szybkiego gotowania i trwałości.

A. Grosser, blacharz,  
Wilhelmowska ulica Nr. 2.

Szanownym Panom różnikom mam zaszczyt uprzejmie donieść, iż kupiec Pan **Teodor Baarth** w **Poznaniu** przyjął odtąd mój tamtejszy skład kommissyjny spowadzającego się przezemnie

**Prawdziwego peruwiańskiego Guano**

i będzie sprzedawał po cenach najtańszych przezemnie naznaczonych.

Dnia 27. Lutego 1857.

Radzca ekonomiczny **C. Geyer** w Dreźnie.

Pan Jan Pluciński, dotychczasowy zarządca dóbr Witosława, Izabeli i Dębna, umarł dnia 19. t. m. Administracya tychże dobr wzywa wszystkich, którzy pretensye do nięj z czynności mianych z ś. p. Plucińskim roszczą, aby najdalej w 4. tygodniach z takowemi się zgłosili pod adresem P. Franciszka Płaskowskiego w Witosławiu pod Nakłem, inaczej pretensye ich później uwzględnione nie zostaną.

Witosław, dnia 27. Lutego 1857.

**Familia Koczorowski.ch**

#### Podeszwy zdrowia

niedopuszczające do nóg żadnych niezdrowych wyziewów z ziemi, bardzo cienkie i miękkie kładą się w szkarpetkę, aby utrzymać nogę ciągle zawsze suchą (są więc szczególnie do polecenia tym, którym się nogi pocią). Trzy pary które do przemiany służą, kosztują 18 Sgr. (jedna para 6½ Sgr.) Sprzedającym z drugiej ręki zapewnia się stósowny rabat. — Dla **Poznania** i okolicy znajduje się jedyny skład u Pana **Stanisława Dąbrowskiego** przy ulicy Wodnej Nr. 2.

Frankfurt, w Lutym 1857.

**Rob. Stephani.**

Dominium **Kórnik** ma na sprzedaż 4 centnary zdrowego burakowego nasienia, w połowie cukrowego w połowie bydłowego. Funt 1 sprzedaje się po 4 Sgr. Mający chęć kupna zechcą się zgłosić do biura prowentowego pod **Bniniem**.

Dominium **Golecin** pod Poznaniem sprzedaje nasiona tabaki Goundijskie i Armersfortskie słynnie znane, jako też niebieską i żółtą lupinę.

#### Granit.

Skład mój wyrobów z szlaskiego granitu, jako to: płytów na chodniki, miednic pod rynny, słupów przy bramach, słupów do poręczy różnego gatunku, boków i spódnic mostków na rynekach, stopni, progów, płytów na podešty i boki schodów, nagrobków i t. p. polecam przy miernych i stałych cenach, i przyjmuję wszelkie zamówienia na te i podobne przedmioty.

**A. Krzyżanowski,**  
w Poznaniu ulica Szyferska Nr. 13.

Dom gościnny w **Wrzesni**, nad szosą Poznańsko-Gnieźnieńską, chce od Sgo Wojcieciecha 1857. w dzierzawę puścić.

**Bednarowicz.**

#### Prawdziwe Szampańskie wino.

Ponieważ otrzymałem zlecenie wyprzedania całego zapasu owego wina szampańskiego, przeto spuszczałem butelkę po 1 Tal. 12 Sgr. 6 Fen. i polecam takowe po tej cenie.

**Wilhelm Schmaedicke,**  
ulica Wodna Nr. 17. na pierwszym piętrze.

Nadsyłkę świeżego szarego, małego Astrachańskiego kawiaru otrzymał

**Jakób Appel,**

Wilhelmowska ulica 9. po stronie poczty.

#### Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 28. Lutego 1857.	Sto-	Na pr. kurant	
	pa- pCt.	papie- rami.	gotowi- zna.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	4½	100	—
dito z roku 1850. . . . .	4½	—	99½
dito z roku 1852. . . . .	4½	—	99½
dito z roku 1853. . . . .	4	—	94½
dito z roku 1854. . . . .	4½	—	99½
Oblięi długi skarbowego . . . . .	3½	—	84½
dito premiów handlu morskiego . . . . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3½	—	—
dito miasta Berlina . . . . .	4½	—	99½
dito dito . . . . .	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3½	88½	—
dito Prus Wschodnich . . . . .	3½	88½	—
dito Pomorskie . . . . .	3½	88½	—
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	98½
dito W. X. Pozn. (nowe) . . . . .	3½	—	86½
dito Szlaskie . . . . .	3½	—	—
dito Prus zachodnich . . . . .	3½	—	84½
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	91½	—
Louisdory . . . . .	—	—	110½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. . . . .	4	—	103½

#### CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 2. Marca 1857 r.

	od		do	
	tal.   sgr.   fen.	tal.   sgr.   fen.	tal.   sgr.   fen.	tal.   sgr.   fen.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn. . . . .	2 27 6	3 5	—	—
Pszonicy średniej . . . . .	2 10	— 2 20	—	—
Pszonicy ordynaryjnej . . . . .	1 25	— 2 5	—	—
Żyta przedniego, szefel . . . . .	1 17 6	1 20	—	—
Żyta lżejszego . . . . .	1 14	— 1 16	—	—
Jęczmienia dużego, szefel . . . . .	—	—	—	—
Jęczmienia małego . . . . .	—	—	—	—
Owsa, szefel . . . . .	— 25 6	— 28 6	—	—
Grochu do gotowania, szefel . . . . .	—	—	—	—
Gorch na pastwę . . . . .	—	—	—	—
Tatarki szefel . . . . .	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel . . . . .	— 15	— 16	—	—
Masła, garniec . . . . .	—	—	— 2 10	—
Koniczyna czerwona . . . . .	16	— 19	—	—
Koniczyna biała . . . . .	15	— 18	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt . . . . .	—	—	—	—
Spirytus (beczka 120 kw.) 80% Tral. . . . .	—	—	—	—
dnia 27. Lutego . . . . .	21 5	— 21 25	—	—
dnia 28. . . . .	21	— 21 20	—	—